Nr. 37. Lwów, dnia 11 września 1913. Rok II.

KORESPONDENCYA
Gal. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej
we Lwowie.

Prenumerata:
rocznie . . . . 4 kor.
półrocznie . . . . 2 „
kwartalnie . . . . 1 „

Wychodzi we czwartek każdego tygodnia.

Członkowie „Spółek producentów bydła“ otrzymują „Korespondencyę“ po połowie ceny.

Nr. telefonu: 1530.

Adres: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 7.

Adres telegraficzny: Pecus — Lwów.

Reforma aprowizacyi.

W kilku artykułach omówiliśmy sprawę zmniejszania się spędów żywego bydła do miast a zwiększania się natomiast z roku na rok dowozu bitego mięsa. Podaliśmy też kilka przyczyn tego ważnego zjawiska, stwierdzając, że ten stan nie jest dobry i że reformy na tem polu są konieczne. Dziś bowiem miasto dokłada wszelkich starań, aby swym mieszkańcom zapewnić najhygieniczniejsze mięso i w tym celu buduje ogromne rzeźnie, utrzymuje fachowy personal weterynaryjny i otacza się łańcuchem przepisów i środków, aby bronić mieszkańców przed mięsem, mniej odpowiadającem warunkom hygieny — tymczasem w tym łańcuchu coraz większą lukę wybija dowóz mięsa gotowego, które miejskich zakładów rzeźnianych nawet nie dotyka, ale wprost z wozu czy z kolei idzie na targi.

W jaki sposób powstrzymaćby można tę tendencyę do pogorszenia stosunków aprowizacyjnych w wielkich miastach?

Jedynym radykalnym środkiem jest na to, aby miasto przystąpiło samo do zakupna wołów na większą skalę, aby te woły biło we własnej rzeźni i aby mięso sprzedawano na targach albo w jatkach miejskich. Oczywiście, że zarówno zakupno bydła, jakoteż bicie i sprzedaż mięsa musiałaby być zorganizowane na sposób handlowy, a nie biurokratyczny, bo inaczej miasto nie wytrzyma konkurencyi z prywatnemi przedsiębiorstwami i z całą swoją akcyą prędzej czy później padnie.

Powiedzieliśmy w poprzednim artykule, że jedną z głównych przyczyn, dlaczego kupcy nie wysyłają żywego bydła do wielkich miast jest brak gotówki, aby puszczać się na większe interesy i lęk przed zbyt wielkiem ryzykiem. To jest — wedle opinii ludzi fachowych — główna przyczyna, dlaczego kupcy wolą wysyłać do miast mięso, niż żywe bydło.

Miasto jest w możności zorganizować zakupno bydła na wielką skalę, bo kapitały na ten cel musiałyby by się znaleść. Ryzyko w wielkim interesie maleje, tembardziej, że miasto zakupywałoby mięso dla siebie. Miasto mogłoby zaliczkować bydło u producentów, tak jak to robią dziś wielcy rzeźnicy, a po wypaszeniu kupować bydło na targu po zwyczajnych cenach i bić w swoich rzeźniach. Wtedyby zakłady rzeźniane miały pracę, a konsumenci mięso, odpowiadające wymogom hygienicznym, bo bite pod kontrolą organów fachowych.

Nie powstrzymałoby się naturalnie w ten sposób dowozu mięsa prowincyonalnego do miast i to nie może leżeć w niczyjej intencyi, ale na wszelki sposób targ mięsny zostałby choć w części uporządkowany. Publiczność wiedziałaby, co kupuje i za co drożej lub taniej płaci.

Dziś nawet najwięksi rzeźnicy sprzedają mięso swoje i prowincyonalne „bez żadnej różnicy“, co jest ze stanowiska handlowego nadużyciem i wykorzystywaniem nieświadomości publiczności. Mięso, pochodzące z rzeźni miejskiej, będzie zawsze nieco droższe, niż mięso prowincyonalne, ale za to mięso to będzie nieporównanie lepsze i wyższą nieco cenę zrekompensuje w zupełności jakość towaru; konsument na tem bardzo szybko się pozna i będzie wolał drożej zapłacić, a mieć mięso bez zarzutu.

W dalszym ciągu musi być nakazana zupełna separacya mięsa prowincyonalnego od mięsa z rzeźni pochodzącego. Sprzedaż mięsa prowincyonalnego musi być skoncentrowana na jednem miejscu, w osobnej jakiejś hali, a wtedy publiczność będzie siłą faktu wiedziała, co kupuje, organy zaś fachowe wiedzieć też będą, co mają do nadzorowania. Ustaną wtedy wszelkie „nieporozumienia“ co do gatunków mięsa i jego pochodzenia, na czem ma do zyskania tylko konsument.

Przez zakupywanie bydła przez miasto i przez bicie go w rzeźniach na własny rachunek powiększyłby się kontygent mięsa lepszego i konsumenci mogliby się zorjentować, na czem lepiej wychodzą, czy na dobrem mięsie a droższem — czy też tańszem a gorszem. Z pewnością znajdą się amatorzy na jedno i drugie mięso, bo apetyty ludzkie są nieobliczalne, a więc krzywda się nikomu nie stanie. Jeden będzie tylko skutek niewątpliwy, że wymogi konsumentów staną się wtedy wybredniejsze, i wymagania co do jakości, hygieny, czystości i t. p. będą coraz wieksze, co oczywiście na dobre wyjdzie tym, którzy sprzedaż jak najlepszego mięsa uważają za warunek kupieckiej etyki. Gdy się zaś coraz szersze masy konsumentów przyzwyczajać będą do dobrego towaru — to partactwo samo przez się upadnie.

Dodać należy jeszcze jedną uwagę, iż zakupno bydła przez miasto dla bicia go we własnym zarządzie może być uskutecznione tylko przy porozumieniu z odnośnemi organizacyami rolniczemi, które większość producentów bydła w swem łonie skupiają. Zejdzie się wtedy na jednem polu komuna z kooperatywą rolniczą z wykluczeniem pośrednika — rzecz teoretycznie uznana już dawno za najlepszą, ale w realizowaniu żmudna i ciężka. Konieczność jednak koperacyi czynników miejskich i wiejskich przypomina nam każde zagadnienie praktyczne, co jest jeszcze jednym dowodem, że reforma stosunków aprowizacyjnych w miastach po tej linji pójść musi.

Kronika.

Austryacka wystawa bydła hodowlanego i użytkowego we Wiedniu. Dnia 12—14 września 1913 r. odbędzie się staraniem Towarzystwa rolniczego we Wiedniu wystawa bydła hodowlanego i użytkowego na placu wystawowym VI sekcyi we Wiedniu (Prater).

Wedle informacyi sekretaryatu Towarzystwa rolniczego we Wiedniu, wystawa obejmie przeszło 700 sztuk bydła rogatego i tyleż trzody chlewnej, owiec i kóz pochodzących ze wszystkich krajów Austryi. Komitet Towarzystwa rolniczego w Krakowie wysyła z poszczególnych obór dworskich i włościańskich w zachodniej Galicyi 111 sztuk bydła rogatego, a mianowicie 42 sztuk rasy nizinnej i 69 rasy czerwonopolskiej.

Bydło rogate będzie w następujących grupach wystawione: 1) Alpejskie szare i brunatne, 2) górskie srokate, 3) jednomaściste górskie i nizinne. O każdej sztuce będzie podane, do jakiej rasy należy, w jakim wieku jest i w jakich warunkach została wyhodowana.

Trzoda chlewna rozdzielona będzie na następujące grupy: 1) Rasy angielskie, 2) uszlachetniona krajowa, 3) Bergshire, 4) krajowe i ich krzyżowania. Owce wystawione będą w 3) grupach: 1) owce na wełnę, 2) owce na mięso i ich krzyżowania. Kozy: 1) saaneńskie, 2) giemzowate górskie, 3) inne rasy krajowe.

Dział drobiu i królików będzie również bardzo silnie obesłany.

Nagradzane i odznaczane będą oddzielne sztuki jak również i ich kollekcye i rodziny. Na nagrody pieniężne za oddzielne sztuki przeznaczono kwotę 30.000 koron. Kollekcye i rodziny bydła będą odznaczane dyplomami i medalami państwowymi, dyplomami wystawowymi i nagrodami honorowemi.

Komitet sędziów składać się będzie z 80 członków i podzielony będzie na poszczególne sekcye, które już w pierwszym dniu wystawy t. j. dnia 12 września przeprowadzą premiowanie bydła.

Większość zwierząt wystawionych, jest przeznaczona na sprzedaż, które sprzedawać będzie ogólnoaustryackie Towarzystwo dla zbytu bydła we Wiedniu.

Z wystawą bydła połączona jest bardzo interesująca wystawa maszyn rolniczych, tak, że rolnik zwiedzający wystawę bydła, będzie mógł zapoznać się z najnowszemi maszynami rolniczemi.

W ostatnim dniu wystawy t. j. dnia 14. września odbędzie się o godzinie 10. rano w sali cyrku Buscha II. dzielnica ulica wystawowa (Austellungstrasse) wiec hodowców bydła, w którym wezmą udział delegaci Towarzystw i Spółek Rolniczych jak również i rolnicy przybyli na wystawę o Wiednia.

Na wiecu tym wygłoszone będą następujące referaty: 1) W jakim kierunku i jakimi środkami należy popierać chów bydła i trzody chlewnej? (Ref. Dr. W. Liebscher, refetent dla spraw weterynaryjnych przy Ministerstwie rolnictwa); 1) O zbycie bydła; (Ref. Radca Rządu Karol Schwarz, kierownik centrali zbytu bydła we Wiedniu; 3) Znaczenie hodowli drobiu w Austryi i cel jej przyszłej organizacyi; 4) O konieczności jednolitego przeprowadzania wystaw hodowlanych, (Ref. Jeneralny sekretarz Towarzystwa Rolniczego we Wiedniu, Radca Rządu prof. J. Häusler).

Z życia Spółek. Dnia 11. września o godzinie $11^1/_2$ przed południem w sali Rady powiatowej odbędzie się posiedzenie Rady Nadzorczej Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Łańcucie.

Dnia 14. września o g. 3. pop. odbędzie się w sali Rady powiatowej wiec rolniczy w Ropczycach w sprawie ożywienia działalności Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Ropczycach.

Ddnia 14. września o godz. 3. pop. odbędzie się w Zarszynie wiec rolniczy urządzony przez Spółkę handlowo-rolniczą w Sanoku.

Dnia 19. września odbędzie się Walne zgromadzenie Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Jaśle.

Dnia 19. września o godz. 10. przed południem odbędzie się w sali Rady powiatowej wiec rolniczy w Dąbrowie, w sprawie reorganizacyi Spółki producentów bydła i trzody chlewnej w Dąbrowie.

W zebraniach tych wezmą udział delegaci naszej Spółki.

Sprawozdania z targów.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, 5. września 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 40 szt., buhaji 6 szt., krów 235 szt. Razem bydła grubego 281 szt. Jałowników 146 szt., cieląt 259 szt., owiec (kóz) — szt., nierogacizny galic. 98 szt., węg. 122 szt. Razem 906 szt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Woła opasowego od 75—108 kor., woła chudego od 00—00 kor., buhaja od 70—80 kor., krowy

rzeźne od 44—78 kor., jałownika od 44—76 kor., cielęcia od 100 do 136 kor., nierogacizny gal. od 104—128 kor., węg. od 120—126 kor.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, dnia 10. września 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 92, buhajów 17, krów 94. Razem bydła grubego 203 sztuk. Jałownika 156 sztuk, cieląt 198, owiec (kóz) —, nierogacizny gal. 116, nierogacizny węgierskiej 322. Razem 893 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Wołu opasowego od 80 do 106 kor., wołu chudego na opas od 00 do 00 kor., buhaja od 66 do 84 kor., krowy rzeźne od 46 do 80 kor., jałownika od 44 do 92 kor., cielęcia od 90 do 130 kor., nierogacizny gal. od 108 do 130 kor., węg. od 120 do 126 kor.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, dnia 6. września 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 146, wołów 162, krów 171, jałówek 61, razem bydła rogatego 540, cieląt 358, owiec i kóz 24, nierogacizny 635, razem 1557 zwierząt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od 52 do 87 kor., woły od 60 do 95 kor., krowy od 44 do 80 kor., jałownika od 58 do 78 kor., cielęta od — do — kor., nierogaciznę tuczną od — do kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 160 do 184 kor., tłuste węgierskie po — kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 100 do 240 kor., woły od 230 do 400 kor., krowy od 90 do 270 kor., jałówki od 72 do 280 kor., cielęta od 30 do 70 kor., owce i kozy od 20 do 30 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 1002 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 285 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 270 szt.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, 9. września 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 5, wołów —, krów 4, jałówek 4, razem bydła rogatego 13, cieląt 91, owiec i kóz 9, nierogacizny 198 szt. Razem 311 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od — do — kor., woły od — do — kor., krowy od — do —, jałownika od — do — kor., cielęta od — do — kor., nierogaciznę tuczną od — do — kor.

Bitej wagi nierogaciznę od 170—182 kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 180—260 kor., woły od 000—000 kor., krowy od 192 do 200 kor., jałownik od 100—216 kor., cielęta od 34—90 kor., owce i kozy od 20—28 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 298 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 13 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 00 sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez dopłaty akcyzowej.

Targ bydła rogatego we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 9. września 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: 3771 szt. bydła rogatego z tego: bydła tucznego 2687, bydła z pastwiska 215, bydła chudego 869; według gatunków 2295 wołów, 618 buhajów, 601 krów, 257 bawołów.

Przez Galicyjską Spółkę zbytu bydła dostawiono — szt.

Poza targiem zakupiono 731 szt.

W porównaniu targiem z ubiegłego tygodnia był dzisiejszy spęd o 1186 sztuk mniejszy, a to spędzono o 371 szt. bydła tucznego, o 137 szt. bydła z pastwiska o 678 szt. bydła chudego mniej, zaś według gatunków dostarczono o 227 szt. wołów, o 428 buhajów, o 422 krów i o 109 bawołów mniej.

Według pochodzenia dostawiono z Węgier 3145 szt., z Galicyi 48, z innych krajów austr. 578 szt.

Ceny: galicyjskie woły liche 00—00, średnie 00—00 prima 000—000 (wyj. 000.). Węgierskie woły liche 80 do 90, średnie 92—98, prima 100—105 (wyj. 000). Niemieckie: woły liche 92—100, średnie 102 do 112, prima 114 do 116, buhaje 80—96 (wyj. 000), krowy 82—106, bawoły od 38—54, bydło chude od 44—70 za 100 kg. żywej wagi.

Tendencya: Chociaż targ miał pokryć tylko 6 dnio we zapotrzebowanie, to jednak z powodu znacznie zmniejszonego spędu bydła uległy zwyżce wszystkie gatunki bydła rogatego o 2—4 K a w pewnych wypadkach o 6 K na 100 kg.

Targ trzody chlewnej w Wiedniu.

Wiedeń, dnia 9. września 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem: 16.301 sztuk, z tego 5108 szt. mięsnych, w tem 2750 galicyjskich, 11193 szt. tłustych. Przez organizacye rolnicze 181 szt., a to: Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej 181 szt., organizacye inne — szt.

Ceny sztuk galicyjskich: wybrakowane od 116 do 124, (wyj. —), średnie od 120 do 136, lekkie prima od 140 do 148, (wyjątkowo —), ciężkie prima od 140 do 144 K. (wyj. 000). Ceny sztuk węgierskich: prima od 118 do 120, średnie od 112 do 117, stare i lekkie 102—111. Ceny szt. z Moraw: prima od 140 do 148, (wyj. —), za 100 kg. żywej wagi.

W porównaniu z targiem z ubiegłego tygodnia spędzono ogółem o 4517 sztuk mniej, w tem sztuk młodych o 2643, zaś tłustych o 1874 sztuk mniej.

Tendencya: Z powodu znacznie zmniejszonego spędu trzody chlewnej zwłaszcza sztuk mięsnych płacono przy bardzo żywym popycie sztuki mięsne o 4—8 h, a tłuste o 4—6 hal. na 1 kg. więcej.

Targ bydła w Pradze.

Praga, dnia 1. września 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem 502 szt. bydła rogatego, a mianowicie: czeskiego 198 sztuk, galicyjskiego 304 szt., węgierskiego — sztuk, styryjskiego — sztuk.

Wedle gatunków spędzono 173 wołów, 157 buhajów, 151 krów i 21 jałownika.

Przez Zastępstwo Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej w Pradze sprzedano 9 sztuk bydła rogatego i 00 sztuk trzody chlewnej.

Ceny za 100 kg. żywej wagi bez opłaty akcyzowej;

Bydło czeskie: woły 84—108, prima 109—116 (wyj. 117—122), buhaje 86—102, (wyj. 000), Krowy 60—106.

Bydło galicyjskie:
Woły 66—76 K; buhaje 80—96 K; krowy 42—76 K. jednoroczne woły i jałówki 50—76 K.

Bydło węgierskie: Woły 000—000, buhaje 00—00, krowy 00—00, bawoły 00 K.

Bydło styryjskie: woły 000—00, buhaje 00 do 000, krowy 00—00.

Trzoda chlewna poch. galicyjskiego netto:

Prima (praskie) lekkie 116—124, secunda i tertia 108—116, ciężkie nad 100 kg. 106—114.

W ub. tygodniu t. j. od 25—31 sierpnia sprawiono w rzeźni 8117 sztuk trzody, z tego pochodzenia galicyjskiego 6535 szt. bukowińskiego 746 szt.

Tendencya: Przy średniem zainteresowaniu płacono bydło po cenach zeszłotygodniowych.

Wydawca: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie. Redaktor odpowiedzialny: ADAM MNISZEK

Z Drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 31.